

Arkadiusz Indraszczyk

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego

ORCID: 0000-0001-9133-4062

Zjednoczenie ruchu ludowego – uwagi do zjednoczenia ludowców na emigracji politycznej po 1945 r. przedstawione przez SLW w lutym 1956 r.

Stronnictwo Ludowe „Wolność” (SLW) było jedną z kilku partii politycznych ruchu ludowego działających po II wojnie światowej na uchodźstwie. Zostało ono utworzone w 1945 r. w Londynie. Zasadność powołania tego stronnictwa jego twórcy wyjaśniali w następujący sposób: W wyniku wojny przestało istnieć przedwojenne Stronnictwo Ludowe (SL), a nowo powstałe w Polsce dwa stronnictwa – Stronnictwo Ludowe i Polskie Stronnictwo Ludowe nie mogą być uważane za kontynuatorów przedwojennego ruchu ludowego, ponieważ zarówno organizacyjnie jak i programowo znacznie odbiegają od wzorców niezależnego ruchu ludowego sprzed 1939 r. Dlatego też część ludowców pozostałych po wojnie na emigracji, z Jerzym Kuncewiczem, Stanisławem Ścigalskim, Janem Kazimierskim na czele zdecydowała się na utworzenie niezależnego stronnictwa i by tę niezależność podkreślić oraz zaakcentować kierunek działalności przyjęto w nazwie określenie „Wolność”. Stronnictwo miało być wolne od wpływów z zewnątrz i walczyć o wolność człowieka, obywatela i Polski¹.

Ugrupowanie to było jednym z kilku powstałych po 1945 r. stronnictw ludowych na emigracji. Można powiedzieć, że było najstarszym. W 1946 r. we Francji zaczęły się tworzyć koła PSL, ale tego działającego wówczas jeszcze w Polsce, gdzie pod kierownictwem Stanisława Mikołajczyka prowadziło walkę o demokrację z komunistami. Dopiero po przegraniu tej walki w kraju i ponownej emigracji Stanisława Mikołajczyka oraz innych członków władz naczelnych PSL w 1947 r. na Zachód, PSL zaczęło działać jako partia na uchodźstwie.

Na początku lat 50. XX wieku powstało kolejne ludowe stronnictwo – Polskie Stronnictwo Ludowe – Odłam Jedności Narodowej (PSL-OJN) z Kazimierzem

¹ *Oświadczenie*, „Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność«” nr 1, maj-czerwiec 1946, s. 1–2; *Nasz rodowód i program*, „Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność«” nr 1, maj-czerwiec 1946, s. 3–5.

Bagińskim i Stefanem Korbońskim na czele. Jego genezą powstania był konflikt wymienionych polityków ze Stanisławem Mikołajczykiem i większością NKW na tle porozumienia się z innymi historycznymi stronnictwami politycznymi: Polską Partią Socjalistyczną, Stronnictwem Narodowym, i wejścia PSL do tworzonej w Londynie Rady Politycznej. Wbrew Mikołajczykowi Stefan Korboński i Kazimierz Bagiński weszli w skład Rady, za co zostali ostatecznie wydaleny z PSL. Po tym fakcie założyli oni wspomniane PSL-OJN, które weszło w skład Rady Politycznej².

Polski ruch ludowy na emigracji po 1945 r. cechował się więc rozbiem politycznym, co było zresztą charakterystyczne dla całości polskiej emigracji politycznej po 1945 r. Po wojnie kierownictwo emigracji polskiej szybko uległo atomizacji. Jedną grupę tworzyli Prezydent RP, powoływany przez niego rząd RP i uznające go stronnictwa polityczne tworzące Radę Narodową (później Radę Rzeczypospolitej). Drugą – stronnictwa polityczne nieuznające postępowania Prezydenta RP, zarzucające mu odejście od tzw. umowy paryskiej z 1939 r. i podejmowanie decyzji bez konsultacji z partiami. Obie te grupy uznawały oparcie działalności władz RP na uchodźstwie na ciągłości prawnej Konstytucji RP z 1935 r. Trzecie kierownictwo emigracji politycznej utworzył Stanisław Mikołajczyk, budując Porozumienie Stronnictw Demokratycznych ostatecznie przekształcone w Polski Narodowy Komitet Demokratyczny. Wchodziły do niego PSL, SP Karola Popiela, część Stronnictwa Demokratycznego, część socjalistów z PPS. PNKD nie uznawał Konstytucji kwietniowej, a tym samym i władz RP na uchodźstwie³. Rozbicie pomiędzy ludowcami na emigracji trwało do początku lat 70., kiedy to udało się dojść do porozumienia.

Stronnictwo Ludowe „Wolność”, którego dokument tu publikujemy, należało do ugrupowań uznających tzw. legalizm, czyli obowiązywanie Konstytucji RP z 1935 r. i pochodzenie władz RP na uchodźstwie wyłącznie bezpośrednio z konstytucji i prawa tworzonego w oparciu o tę konstytucję⁴. SLW było w „grupie zamkowej”, jak określano stronników Prezydenta RP (od siedziby prezydenckiej przed wojną w Warszawie na Zamku Królewskim). Pozostawało w niej do pierw-

² O genezie i przebiegu tegoż rozłamu oraz PSL-OJN zob. P. Stanek, *Pierwszy rozłam w Polskim Stronnictwie Ludowym na emigracji – wykluczenie Stefana Korbońskiego i Kazimierza Bagińskiego w 1950 r.*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” nr 23, 2007, s. 132–145; tenże, *Stefan Korboński (1901–1989). Działalność polityczna i społeczna*, Warszawa 2014, s. 133–156; tenże, *Polskie Stronnictwo Ludowe – Odlam Jedności Narodowej*, [w:] *Chłopskie partie polityczne z Europy Środkowo-Wschodniej na emigracji 1945–1989*, pod red. A. Indraszczyka, Warszawa 2009, s. 67–87.

³ Zwiąże o kierownictwach polskiej emigracji politycznej po 1945 r. zob.: J. Piotrowski, *Polskie władze naczelne na uchodźstwie w latach 1945–1990*, [w:] *Rządy bez ziemi. Struktury władzy na uchodźstwie*, pod red. Radosława Pawła Żurawskiego vel Grajewskiego, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2014, s. 611–615.

⁴ *Zasady podstawowe*, „Wolność i Lud” nr 3/4, maj-czerwiec 1948 r., s. 1.

szej połowy lat 50., nawet współtworzyło rząd RP, później przeszło do opozycji, ale zachowując uznanie Prezydenta RP za legalnego.

Będąc zwolennikiem zjednoczenia emigracji politycznej na zasadach uznania legalizmu i zachowania ciągłości prawnej władz RP na Konstytucji kwietniowej, SLW bardzo dużą wagę przywiązywało literalnie do stosowania stanowionego prawa. Właśnie odstąpienie rządu RP od tego prawa w trakcie wyborów do nowo tworzonej Rady Rzeczypospolitej, która miała pełnić rolę quasi-parlamentu na uchodźctwie i się składać zarówno z przedstawicieli partii politycznych, jak i organizacji społecznych, stało się przyczyną wycofania poparcia SLW dla tegoż rządu⁵.

Nie była to partia masowa, raczej kadrowa. SLW tworzyło okręgi w kilku krajach: Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, USA i Kanadzie. Nie były to jednak rozbudowane struktury terenowe, raczej grupy członków. Nie dawało to siły stronnictwu, z czego zdawano sobie sprawę. Słaba siła SLW była też pochodną rozbitcia ruchu ludowego. Jego sojusznicy i adwersarze wiedzieli bowiem, że nie jest to główne ludowe stronnictwo, jakim było PSL Mikołajczyka. Efektem tego było marginalizowanie znaczenia SLW w grupach kierowniczych polskiej emigracji, zarówno w „zamku”, jak i w Radzie Politycznej.

Chcąc temu przeciwdziałać, SLW apelowało o zjednoczenie ruchu ludowego. Przede wszystkim chodziło o połączenie się z PSL-OJN oraz grupą Mieczysława Thugutta, a także Polską Akademicką Młodzieżą Ludową. Raczej nie było mowy o zjednoczeniu się z PSL Stanisława Mikołajczyka, którego wraz z jego zwolennikami nazywano w SLW „zdrajcami jałtańskimi”. Niewątpliwie połączenie się SL i PSL-OJN oraz PAML i grupy Thugutta stworzyłoby silniejszą partię polityczną, która w warunkach londyńskich polskich swarów mogłaby odgrywać rolę pierwszoplanową. Tak by się jednak musiało stać na początku lat 50, lecz do tego nie doszło jednak w tym czasie.

Prezentowany dokument został sporządzony w lutym 1956 r. właśnie na potrzeby debaty nad zjednoczeniem ruchu ludowego. Zawiera ideową wykładnię przyczyn rozbitcia i warunków zjednoczenia ludowców na emigracji. Stąd jest ważny dla poznania tak myśli politycznej, jak i działalności SLW. Nie wiadomo, kto był jego autorem, i czy była to jedna osoba, czy też grupa – czyli np. Zarząd Główny SLW, który możemy traktować jako oficjalnego autora. Niewątpliwie jednak piętno na tym dokumencie odcisnął prezes SLW Jerzy Kuncewicz, bardzo przywiązany do prowadzenia polityki w oparciu o ideologię, idee i zasady moralne, co ma swe odbicie w dokumencie.

Tekst ma postać maszynopisu na trzech kartkach zapisanych jednostronnie. Dokument przechowywany jest w Instytucie Polskim i Muzeum Sikorskiego w Londynie w kolekcji Stronnictwo Ludowe Wolność o sygnaturze 396/1.

⁵ *Stosunek do rządu*, „Biuletyn SLW” nr 1, marzec 1955, Londyn, s. 2; *Stosunek do Rady Rzeczypospolitej*, „Biuletyn SLW” nr 1, marzec 1955, Londyn, s. 3; *Dlaczego nie ma nas w Radzie Rzeczypospolitej*, „Biuletyn SLW” nr 3, lipiec 1955, Londyn, s. 1–2.

Tekst źródłowy

^aUwagi odczytane na ostatnim
zebraniu porozumiewawczym ludowców
dn. 21.2.56

JK^a

[pieczętka fioletowa podłużna]

STRONNICTWO LUDOWE „WOLNOŚĆ”

Zarząd Główny

ZJEDNOCZENIE RUCHU LUDOWEGO

Potrzeba skupienia ludowców i powiązania planowo ich pracy i działalności na emigracji jest oczywista nie tylko dla samych ludowców we wszystkich istniejących grupach politycznych, lecz i dla postronnych Polaków na emigracji, którzy są czynni w życiu publicznym.

Rozbicie ruchu ludowego na grupy polityczne, często zwalczające się na terenie pracy wewnątrzno-politycznym, jest wynikiem nie tylko klęski wojennej, lecz również echem przeszłości przedwojennej i zbyt powierzchownym zjednoczeniem 3-ch stronnictw ludowych w 1931 r.⁶

Stronnictwo Ludowe pochłonięte walką z sanacją o podstawowe prawa obywatelskie i ustrój państwa nie poświęcało dostatecznej uwagi zagadnieniom ideowo-programowym i dlatego w chwilach klęsk wojennych, kiedy była niemożliwa normalna praca stronnictwa to jedyną więzią rozproszonych ludowców była tradycja państwowa ugruntowana przez Witosa⁷ i Thugutta⁸, oraz jedność organizacyjna stronnictwa osiągnięta niedawno z tak wielkim trudem.

Założenia ideowo-programowe ruchu ludowego były przepracowane fragmentarycznie i zestawione w program powierzchowny⁹ mało atrakcyjny, słabo ugruntowany, nie tylko wśród zwykłych członków stronnictwa, ale nawet i władz najwyższych. Dlatego też [tu przekreślenie pięcioma x] w czasie wojny kierownictwo polityczne zagranicą popadło całkowicie pod wpływy zespołu polityków „frontu

^{a-a} tekst nadpisany odręcznie niebieskim atramentem. Charakter pisma wskazuje na Jana Kazimierskiego, wiceprezesa Zarządu Głównego SLW.

⁶ Mowa tu o zjednoczeniu politycznym ruchu ludowego, którego dokonały Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie 15 marca 1931 r. w Stronnictwo Ludowe.

⁷ Wincenty Witos (1874–1945), polityk, mąż stanu, ludowiec, prezes PSL „Piast” i SL, trzykrotny premier rządów II RP.

⁸ Stanisław August Thugutt (1873–1941), polityk, ludowiec, publicysta, krajoznawca, propagator spółdzielczości, czołowy działacz PSL „Wyzwolenie”.

⁹ Mowa tu o programie SL przyjętym w 1935 r. Dalsza ocena jego charakteru jest chyba nieco przesadzona, czego przyczyną może być np. nieprzyjęcie w całości propozycji ideowych, programowych i politycznych przedłożonych przez Jerzego Kuncewicza w pracy *Na nowych drogach ruchu ludowego* wydanej w 1933 r.

Morge¹⁰ płynąc na fali bezideowości oraz doraźnych porozumień i gier personalnych. Również w Kraju na kierownictwo stronnictwa wywierała wielki wpływ grupa lewicujących mistyków słowiańskich z Wici¹¹, która po klęsce jałtańskiej¹² razem z kierownictwem zagranicznym znalazła się wespół z sowieckimi agentami w reżymie warszawskim.

Brak opracowanych i ugruntowanych zasad ideowo-politycznych w stronnictwie był w dużej mierze przyczyną tych klęskowych posunięć politycznych kierownictwa wojennego w Stronnictwie Ludowym.

W wyniku powyższego w zgodnym proteście Polaków przeciwko zdradzie jałtańskiej zabrakło podpisu przedstawicieli stronnictwa Ludowego. Honor ruchu ludowego ratowała grupa ludowców, która poparała ten protest i zorganizowała w 1945 r. Stronnictwo Ludowe Wolność.

Skończyła się organizacyjna jedność ruchu ludowego, gdyż w Kraju powstało pro-reżymowe stronnictwo ludowe¹³, a po powrocie Mikołajczyka Polskie Stronnictwo Ludowe¹⁴.

Tak więc po drugiej wojnie światowej wróciło rozbitcie ruchu ludowego już nie tylko z powodu różnic wewnątrz-politycznych, lecz przede wszystkim z powodów różnic w pojmowaniu zasad polityki państwowej przez jego przywódców i działaczy.

Obecnie po 10-ciu latach emigracji politycznej w czasie których wypadki w polityce światowej¹⁵ potwierdziły słuszność protestu przeciw-jałtańskiego i stanowiska ludowców, którzy poparli ten protest, kiedy w Kraju komuniści zniszczyli niezależny ruch ludowy, czas najwyższy przystąpić na emigracji do zjednoczenia

¹⁰ Front Morges – nazwa grupy polityków opozycyjnych m.in. Wincentego Witosa, Władysława Sikorskiego, Ignacego Jana Paderewskiego i zawartego przez nich porozumienia o wspólnej walce z sanacją. Nazwa pochodzi od szwajcarskiej miejscowości Morges, w której mieszkał wówczas I.J. Paderewski i gdzie prowadzono rozmowy na ten temat.

¹¹ Chodzi o Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej, potocznie nazywany „Wici” od nazwy jego organu prasowego – „Wici”. Związek powstał w 1928 r. w wyniku rozłamu w Centralnym Związku Młodzieży Wiejskiej. ZMW RP charakteryzował się stopniową radykalizacją programową.

¹² Tak określano zawarte przez Wielką Trójkę uchwały na konferencji w Jałcie i ich przyjęcie przez kierownictwo polskiego podziemia oraz część emigracji politycznej, m.in. przez Stanisława Mikołajczyka.

¹³ Chodzi o powstanie w 1944 r. Stronnictwa Ludowego w Lublinie. Podjęło ono współpracę z komunistami, szybko też zostało przez nich zinfiltrowane i opanowane politycznie, czemu znacznie pomogło przejście jesienią 1945 r. znaczącej większości jego członków do PSL Stanisława Mikołajczyka.

¹⁴ Po powrocie do kraju w 1945 r. Stanisława Mikołajczyka ujawniło się konspiracyjne SL „Roch”, przyjmując przedwojenną nazwę, będące kontynuacją przedwojennego Stronnictwa Ludowego, za którego kontynuację się uważało. W sierpniu 1945 r. zdecydowano się zmienić tę nazwę na PSL, by odróżnić się od SL (tzw. lubelskiego) współpracującego z komunistami.

¹⁵ Chodzi tu o rozejście się koalicji antyhitlerowskiej po wojnie na dwa wrogie obozy – demokratycznego Zachodu i komunistycznego Wschodu, o siłowe i terrorystyczne ujarzmianie narodów państw środkowoeuropejskich i narzucanie im ustrojów komunistycznych, o rozprzestrzenianie tymi metodami komunizmu w Azji, m.in. wojna w Korei.

szeregów ruchu ludowego i przepracowania założeń ideowo-politycznych tak, aby stworzyły trwałą podstawę dla pracy politycznej.

Ruch ludowy na emigracji nie posiada dostatecznej liczby działaczy politycznych, chociaż większość emigrantów pochodzi ze wsi i jest uczuciowo mocno związana ze wszystkim co ludowe i widzi w Stronnictwie Ludowym najbliższą sobie organizację polityczną¹⁶. Sięgnięcie do tej najliczniejszej rezerwy politycznej na emigracji jest obowiązkiem stronnictw ludowych nie tylko w interesie utrzymania własnej działalności, ale wzmożenia walki politycznej o wyzwolenie Kraju.

Strona 2

Zwiększenie kadry świadomych politycznie i czynnych na arenie publicznej ludowców jest możliwe tylko przy zjednoczeniu ruchu ludowego, w oparciu o przepracowane zasady ideowo-społeczne i polityczne. Na emigracji nie może działać politycznie stronnictwo, które nie ma równocześnie jasno określonych zasad dla pracy społecznej i kulturalno-oświatowej i nie bierze w tych pracach udziału.

Bez oderwania się na pewien okres od sporów i walk wewnętrzno-politycznych, ludowcy na emigracji nie są w stanie podjąć poważnej pracy ideowo-politycznej, która wymaga nie tylko podsumowania dorobku w przeszłości, ale i wyciągnięcia wniosków na przyszłość oraz ustalenia zasad dla aktualnej walki politycznej o wolność Polski.

Obecna sytuacja międzynarodowa wskazuje na konieczność przygotowania się do długotrwałej walki politycznej o Polskę na emigracji¹⁷.

Równocześnie pozwala ona na przejściowe wycofanie się stronnictw ludowych z aktywnej pracy politycznej we wszystkich istniejących ośrodkach dyspozycji politycznej, bez szkody dla sprawy polskiej. Czasowe wycofanie się z rozgrywek wewnętrzno-politycznych nie będzie również szkodliwe dla stronnictw ludowych¹⁸ pod warunkiem, że rozbudują pracę wewnątrz-ideową i organizacyjną ze skierowaniem uwagi wszystkich czynnych i potencjalnych członków za zagadnienia kulturalno-oświatowe w oparciu o pierwiastki kultury ludowej i „folkloru”.

Wycofanie się stronnictw ludowych z rozgrywek wewnętrzno-politycznych nie oznacza równoczesnego zaniechania wszelkich kontaktów międzynarodowych, czy współpracy w doraźnych akcjach politycznych w obronie interesów polskich,

¹⁶ Taka interpretacja postaw emigrantów polskich po 1945 r. jest wyłącznie retoryką zastosowaną przez ZG SLW. W rzeczywistości, o ile można się zgodzić, iż większość emigracji polskiej była pochodzenia chłopskiego, to jednakże przeważająca jej część w ogóle nie była zainteresowana działalnością emigracji politycznej.

¹⁷ Jest to odniesienie się do postępującego odprężenia w stosunkach Wschód–Zachód oraz zgaśnięcia ostatnich nadziei radykalnych emigrantów na wojnę Zachodu z ZSRR, w wyniku której miano wyzwolić spod jarzma komunizmu państwa środkowoeuropejskie.

¹⁸ Autor lub autorzy dokumentu nie piszą tu, że w zasadzie w 1956 r. i SLW i PSL-OJN oraz mniejsze grupy ludowców tak naprawdę były już na marginesie emigracyjnych rozgrywek politycznych. Tak więc mowa o wycofywaniu się z polityki to eufemizm, mający przykryć to zmarginalizowanie i znalezienie się poza głównym nurtem podmiotów politycznych emigracji.

wymagałoby jednak starannego unikania wszelkiego angażowania się w akcje polityczne, które noszą cechę walki o tytuły i atrybucje władzy państwowej.

Na pewno ta przejściowa abstynencja nie wyeliminuje ruchu ludowego z kierownictwa politycznego, jeżeli po wewnętrznym skrzepnięciu i zjednoczeniu zgłosi swoje prawa do udziału w nim, musi jednak przedtem być wewnątrznie zgodnym, co do poglądu na organizację i program pracy tego kierownictwa.

W chwili obecnej nie wydaje się możliwe całkowite uzgodnienie wspólnego poglądu na organizację kierownictwa politycznego na emigracji i jego metody pracy na terenie międzynarodowym.

Sztandarowi działacze trzech porozumiewających się stronnictw ludowych¹⁹ są związani poprzednią pracą, lub zaangażowani czynnie w różnych porozumieniach i kierownictwach politycznych²⁰, to też natychmiastowe wyrównanie pomiędzy nimi tych różnic nie mogłoby dać rezultatu, zaś zebranie i unaooczenie wszystkim ludowcom idei, poglądów i spraw które ich łączą uczyni wyrównanie tych różnic możliwe i zupełnie prawdopodobne.

Jedyną więc drogą do rozpoczęcia konkretnej pracy nad zjednoczeniem w jak najbliższej przyszłości ruchu ludowego jest natychmiastowe rozpoczęcie wspólnej pracy ideowo-wychowawczej i programowej. W tym celu należałoby bezzwłocznie powołać wspólną komisję ideowo-programową, która przygotowałaby program tej pracy i sposób jej realizacji, aby w jak najkrótszym czasie rozpocząć pracę na tym odcinku i zainteresować nią niezrzeszonych ludowców.

Przystąpienie do tej wspólnej pracy jest możliwe bez organizacyjnego połączenia 3-ch stronnictw, gdyż mają one wspólną bazę w przedwojennym programie Stronnictwa Ludowego, a dzieli je tylko pogląd na szczegóły organizacji naczelnych władz politycznych i metody pracy politycznej.

Strona 3

Stronnictwo Ludowe podpisało akt zjednoczenia²¹, jako porozumienie stronnictw i grup politycznych nie tylko co do organizacji władz politycznych na uchodźstwie, lecz przede wszystkim jako ustalenia zasad pracy politycznej w ramach legalizmu opartego o ciągłość na urzędzie Prezydenta.

¹⁹ Dwa stronnictwa to SLW i PSL-OJN, trzeciego nie udało się zidentyfikować. Być może tak określano grupę Mieczysława Thugutta, który był członkiem PSL-OJN, ale prowadził dość samodzielną politykę w Wielkiej Brytanii. Zob. *Druga Wielka Emigracja*, t. I, A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999, s. 323–333.

²⁰ SLW należało do tzw. grupy zamkowej, uznającej Prezydenta RP za legalnego, PSL-OJN zaś do grupy Rady Politycznej, odmawiającej legalności sprawowania tego urzędu Augustowi Zaleskiemu.

²¹ Akt zjednoczenia był efektem misji gen. Kazimierza Sosnkowskiego, który podjął się doprowadzenia do porozumienia pomiędzy Prezydentem RP i „grupą zamkową” a grupą Rady Politycznej. Jednym z warunków zjednoczenia było ogłoszenie jako następcy prezydenta gen. Sosnkowskiego i ustąpienie Augusta Zaleskiego po pierwszej kadencji. Do tego jednak nie doszło, co stało się przyczyną dalszego poróżniania się tych dwóch grup.

Nie wchodząc w przyczyny obecnego stanu wewnątrzno-politycznego należy stwierdzić, że porozumienie polityczne działające po przez TRJN²² nie jest opracowanym przy udziale gen. Sosnkowskiego zjednoczeniem, gdyż nie zawiera podstawowego składnika tego porozumienia, to jest formalno-prawnego legalizmu państwowego, dla wykorzystania którego w walce o wolność Kraju było negocjowane zjednoczenie polityczne. Potwierdziły to zresztą uchwały TRJN, które stworzyły nowe instytucje nie przewidziane w akcie zjednoczenia²³, a równocześnie wzmogły się walki wewnątrzno-polityczne wśród emigracji, co jest dowodem braku zjednoczenia.

Nie wątpliwie więc potrzeba jest spokojnego rozważenia sytuacji i znalezienia drogi wyjścia. Wydaje się to niemożliwe bez ustalenia wspólnego poglądu ludowców na zasady ideowo-polityczne i metody działania politycznego na emigracji. Nie wydaje się słusznym pogląd prezesa Bagińskiego²⁴ wyrażony w Zielonym Sztandarze²⁵ nr 3–4 z 1953 r., że tylko przez zjednoczenie narodowe prowadzi droga do zjednoczenia ludowego. Zjednoczenie narodowe w ustroju demokratycznym jest praktycznie nieosiągalne, czego wiele doświadczeń mamy w naszej historii politycznej. Gdyby w 1953 r. ludowcy zdobyli się na przejściowe wyłączenie się ze sporów wewnątrzno-politycznych, to prawdopodobnie nie tylko zjednoczenie ruchu ludowego byłoby już faktem dokonanym, ale i szersze porozumienie (zjednoczenie) stronnictw i grup politycznych w ramach ustalonego na emigracji porządku prawno-politycznego byłoby osiągalne²⁶.

Jednak praca wykonana przy opracowaniu aktu zjednoczenia się nie powinna być zmarnowana i zasady polityki ogólnopaństwowej w nim przyjęte powinny być respektowane przez wszystkich sygnatariuszy:

1) utrzymanie legalizmu jako wyrazu nieprzedawnionych praw Polski do niepodległości i naprawienia krzywd Jej wyrządzonych.

2) demokratyzacja życia politycznego w oparciu o zasadnicze prawo państwowe z dostosowaniem praktycznego działania do warunków emigracyjnych.

²² Tymczasowa Rada Jedności Narodowej powstała w wyniku akcji zjednoczeniowej i jej fiaska. Utworzona została przez obóz Rady Politycznej jako organ ustawodawczy.

²³ Mowa tu o tzw. Radzie Trzech powołanej w grupie Rady Politycznej jako o zbiorowym organie o charakterze wykonawczym, mającym zastępować funkcję Prezydenta RP.

²⁴ Kazimierz Bagiński (1890–1966) polityk, prawnik, ludowiec, członek władz naczelnych SL, PSL Stanisława Mikołajczyka, zwolennik porozumienia z Radą Polityczną, członek tejże Rady, współtwórca PSL-OJN.

²⁵ „Zielony Sztandar” – organ prasowy PSL-OJN, ukazywał się w Londynie w latach 1952–1953? Nazwą nawiązywał do organu prasowego SL z lat 1931–1939, co miało dowodzić, iż PSL-OJN jest spadkobiercą SL i niezależnego ruchu ludowego.

²⁶ To kolejny dowód przeceniania roli SLW i PSL-OJN w grupach politycznej emigracji. W „grupie zamkowej” wszystko zależało od prezydenta, a w grupie Rady Politycznej prym wiedli narodowcy i socjaliści. I to od porozumienia tych podmiotów zależało zjednoczenie emigracji politycznej w Londynie.

3) Niezależność polityki polskiej, nie tylko przez utrzymanie niezależności finansowej przy jej realizowaniu, lecz i przez wystrzeganie się finansowego uzależnienia działaczy politycznych w publicznym życiu politycznym emigracji. Nie oznacza to wyrzekania się pomocy finansowej zwłaszcza na prace naukowe, oświatowe i ogólnokulturalne do władz i czynników społecznych krajów osiedlenia emigracji. Zostało to zresztą omówione w pkt. 5 aktu zjednoczenia.

Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że utrzymanie polskości i zrozumienia spraw polskich przez młode pokolenie, wychowane na emigracji jest tej samej wagi, co aktualna walka polityczna o wolność Kraju²⁷. Temu zagadnieniu, nie tylko społecznicy, ale i politycy powinni poświęcić jak najwięcej uwagi i troski oraz uzyskać na jego realizację potrzebne środki od swoich i przyjaciół.

Wspólna praca ludowców na odcinku wewnętrznym ideowo-programowym, oraz zewnętrznym ogólnonarodowym w niedługim czasie doprowadzi do wyrównania różnic i trwałego zjednoczenia, które umożliwi w następstwie wykonanie zadań politycznych jakie ciąży na ruchu ludowym na emigracji.

SLW

Londyn, 21 2 1956

JK^a

Bibliografia

Prasa

Dlaczego nie ma nas w Radzie Rzeczypospolitej, „Biuletyn SLW” nr 3, lipiec 1955,

Londyn

Oświadczenie, „Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność«”, nr 1, maj-czerwiec 1946

Nasz rodowód i program, „Biuletyn Stronnictwa Ludowego »Wolność«” nr 1, maj-czerwiec 1946

Stosunek do Rady Rzeczypospolitej, „Biuletyn SLW” nr 1, marzec 1955, Londyn

Stosunek do rządu, „Biuletyn SLW” nr 1, marzec 1955, Londyn

Zasady podstawowe, „Wolność i Lud” nr 3/4, maj-czerwiec 1948.

Opracowania

Druga Wielka Emigracja, t. I, A. Friszke, *Życie polityczne emigracji*, Warszawa 1999

²⁷ W połowie lat 50. było już zauważalne starzenie się działaczy partii emigracyjnych i słabe zainteresowanie walką o wolność Polski pokoleń dzieci i wnuków emigrantów.

^a Podpis odręczny niebieskim atramentem.

- Piotrowski J., *Polskie władze naczelne na wychodźstwie w latach 1945–1990*, [w:] *Rządy bez ziemi. Struktury władzy na uchodźstwie*, pod red. Radosława Pawła Żurawskiego vel Grajewskiego, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2014
- Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makieta*, Warszawa 1989
- Stanek P., *Pierwszy rozłam w Polskim Stronnictwie Ludowym na emigracji – wykluczenie Stefana Korbońskiego i Kazimierza Bagińskiego w 1950 r.*, „Rocznik Historyczny Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego” nr 23, 2007
- Stanek P., *Polskie Stronnictwo Ludowe – Odłam Jedności Narodowej*, [w:] *Chłopskie partie polityczne z Europy Środkowo-Wschodniej na emigracji 1945–1989*, pod red. A. Indraszczyka, Warszawa 2009
- Stanek P., *Stefan Korboński (1901–1989). Działalność polityczna i społeczna*, Warszawa 2014